

# V Zimowy Mały Maraton „Świder-Wisła”

10 lutego 1985 r. – Wiązowna k. Warszawy

Nazwa imprezy wywodzi się od trasy biegu, która prowadziła z Wiązownej do Józefowa łącząc ze sobą miejscowości leżące w granicach dwóch rzek : Świdra i Wisły.

9 lutego 1985 r.

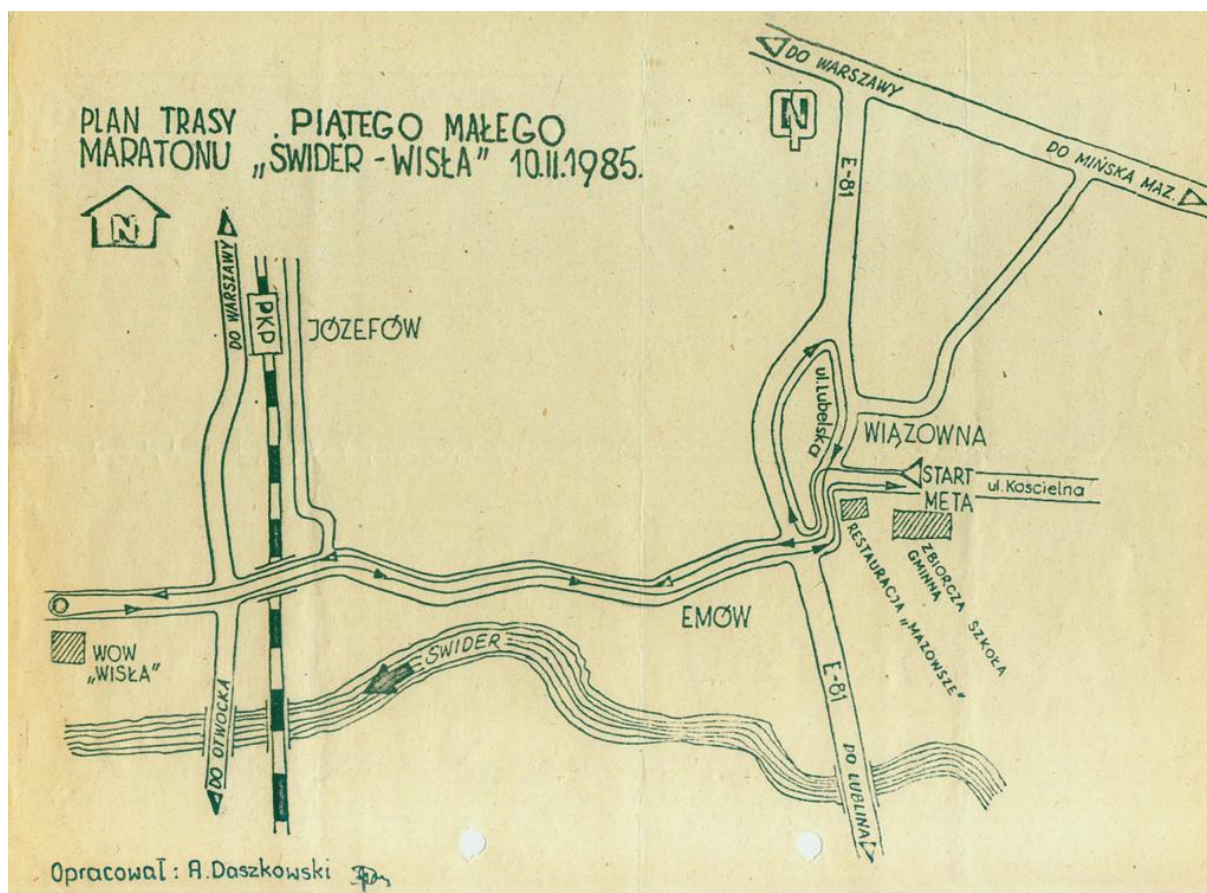
Zapisy w biurze zawodów ...

Do biura zawodów dotarłem około północy, pospieszna rejestracja zaowocowała omyłkowym wpisaniem przez organizatorów z listy zgłoszonych osób na listę startową nieobecnego mojego brata Jurka – mnie pominięto. O tym fakcie dowiedziałem się dopiero po ukazaniu się wyników tego biegu. Na miejscu nie było czasu na stosowne sprostowanie, a później okazji. Nie byłem zadowolony z uzyskanego rezultatu, więc zabrakowało mi determinacji, aby w tamtym czasie wyjaśniać to nieporozumienie.

To prawdziwy cud ... Mój brat Jurek był jednocześnie w dwóch różnych miejscach – we Wrocławiu leczył przeziębienie, a pod Otwockiem startował w V Zimowym Małym Maratonie. Jurek figuruje w oficjalnym komunikacie z tego biegu, jest w gronie osób, które ukończyły ten bieg.

10 lutego 1985 r.

Start w prawdziwym zimowym biegu ... Biegnę ja, a nie mój brat – Jurek !!!



**Trasa biegu :** Wiązowna, ul. Kościelna 18 przy Zbiorczej Szkole Gminnej (start) – ul. Lubelska – obwodnica E81 (pętla) – Emów – Józefów (nawrót w rejonie ul. Sosnowej przy ośrodku WOW „Wisła”) – Emów – Wiązowna przy Zbiorczej Szkole Gminnej (meta)

Bieg odbył się w zimowej scenerii: na szosie śnieg, ślisko, początkowo pod wiatr i lekko padający śnieg, a do tego silny mróz. W takich warunkach nikt nie chciał prowadzić. Pamiętam, że czułem się bardzo dobrze i szybko znalazłem się na czele stawki, a po namowie trenera kadry maratończyków - Michała Wójcika (jechał obok samochodem) zdecydowałem się dyktować tempo. Chyba na te warunki było szybko, gdyż utworzyła się tylko kilkusobowa grupa, a w niej byli między innymi - Skarżyński, Wilczewski, Sawicki, Przybyła. Przed nawrotem w Józefowie przyspieszył Jurek Skarżyński i oderwał się od naszej grupy. Po nawrocie było już z wiatrem, moi rywale z grupy przyspieszyli, a ja zacząłem odczuwać skutki prowadzenia i w konsekwencji wyprzedzali mnie kolejni biegacze. Na mecie zameldowałem się jako czternasty z bardzo przeciętnym czasem - 1:10:10 (mój wynik nie jest taki zły, jeśli uwzględnić warunki w jakich odbył się ten bieg).

### Porównanie wyników do biegów w lepszych warunkach ...

Porównanie wyników tego biegu z wynikami z kolejnych lat, tj. z 1986 i 1988 roku (takie są dostępne na stronie maratonypl) pokazuje, że ci sami zawodnicy, którzy startowali w Zimowym Małym Maratonie w 1985 r. i w latach 1986, 1988, uzyskali w sprzyjających warunkach pogodowych znacznie lepsze rezultaty – w 1986 r. o około 4 minuty, a w 1988 r. nawet o 6 minut (w 1988 r. były szczególnie korzystne warunki do biegania).

**Jerzy Skarżyński opublikował na facebooku fragment komunikatu z tego biegu, w którym oczywiście widnieje mój brat - który nie startował :**

K O M U N I K A T

z Zimowego Małego Maratonu "SUNDAR - WISLA".- Wiązowna - 1985.02.10

Klasyfikacja w kategoriach wiekowych:

I - 1957r. i młodsi, II - 1947r.-1956r.  
 III- 1937r. - 1946r., I - 1927r.-1936r.  
 V - 1926r. i starsi.

Klasyfikacja generalna	Klasyfikacja w kategoriach
<u>M e ż c z y ź n i</u>	
1 Karżyński Jerzy 56	Budowlani Szczecin 1:06:27 II-1
2 Wilczewski Czesław 58	Podlasie Białystok 1:06:52 I-1
3 Sawicki Wiktor 55	Wawel Kraków 1:06:53 II-2
4 Przybyła Ryszard 57	ROW Rybnik 1:06:56 I-2
5 Dubiel Wiesław 58	Górnik Brzeszcze 1:07:00 I-3
6 Małecki Ryszard 57	niestowarz. Wysoko W. 1:07:03 I-4
7 Lupa Henryk 56	Juvenia Białystok 1:07:06 II-3
8 Rydzewski Edward 59	Chemicz Kędzierzyn 1:08:25 I-5
9 Bonietowski Zenon 54	Wawel Kraków 1:08:30 II-4
10 Rudnik Mirosław 58	Podlasie Białystok 1:09:21 I-6
11 Zgoda Piotr 56	Śląsk Wrocław 1:09:44 II-5
12 Paroń Włodzimierz 59	niestow. Środka 1:09:47 I-7
13 Lorenc Paweł 58	Górnik Brzeszcze 1:09:57 -8
14 Siemieszko Jerzy 62	niestow. Wrocław 1:10:10 I-9
15 Konieczny Jacek 59	IZS Skierniewice 1:10:41 I-10
16 Bańdra Krzysztof 60	Górnik Brzeszcze 1:10:52 I-11
17 Woźniakowski Marek 58	BKS Rydzyszcz 1:11:01 I-12
18 Wasowski Janusz 49	IZS Skierniewice 1:11:12 III-1
19. Podberski Józef 63	Górnik Brzeszcze 1:11:36 I-13
20. Grzesiuk Andrzej 63	Chemicz Kędzierzyn 1:11:40 I-14
21 Wiśniewski Ryszard 59	Górnik Brzeszcze 1:12:07 I-15
22 Głab Bogdan 58	AZS AWF Katowice 1:14:46 I-16
23 Magier Andrzej 62	Bałtyk Gdynia 1:14:46 I-17
24. Isio Mirosław 62	Chemicz Kędzierzyn 1:15:02 I-18
25 Konkol Andrzej 56	niestow. Lebiań 1:16:33 II-6

**A jak o tym biegu napisał :**

„10 lutego 1985 r.-Wiązowna: V Zimowy Mały Maraton "Świder-Wisła". Dystans ok. 20 km. Zapis z dzienniczka treningowego: Warunki b. ciężkie. Temp. -15 st. C. Droga ośnieżona i oblodzona. Uciekłem po 6 km i do końca biegłem sam.

PS. Nocowaliśmy (kadra narodowa!) w domkach letniskowych w ośrodku w Świdrze, a ogrzewanie piecami kumulacyjnymi włączono dopiero w chwili naszego przyjazdu do ośrodka. Temp. w pokoju wynosiła... +5 st. C!

Przeżyliśmy do rana, bo dostaliśmy po 3 koce.”

**Na naszej stronie klubowej opublikowałem komunikat z prawdziwymi wynikami.**

Poprawiłem wszystkie błędy, które zauważyłem w oficjalnym komunikacie, opracowanym przez organizatorów tego biegu.

Zbigniew Siemaszko